

# Ronnie Ferrari, ORIGAMI (ft. korweta)

[Intro]

To jest Ferrari

[Refren]

Ej, nie gadam z pałami  
Jedziemy z kurwami  
A kurwy jadą z nami, woo  
Ej, tacy zabiegani  
Robimy z pieniędzy, co?  
Origami, yeah  
Nie gadam z pałami  
Jedziemy z kurwami  
A kurwy jadą z nami, woo  
Ej, tacy zabiegani  
Robimy z pieniędzy, co?  
Origami

[Zwrotka 1]

7 rano, trzeba robić siano  
Tylko gotówka, przelew, nie to samo  
Liczy ją Wiktor, pierze ją Kabano  
Robimy z głową i z marihuaną (Ej, ej)  
Przedsiębiorcy, druga służba zdrowia  
Dystrybucja, same dobre słowa  
Satysfakcja, egzotyczny towar  
Na taki prestiż mordo to trzeba zapracować  
Firmowe auta, ciemna szyba w czarnym macie  
A jak mamy robić ruchy, to chce ruszać się w S-klasie  
Jak mamy ściągać buchty, to chcę ściągać je na trasie  
Wozimy się powoli, taką mamy ciężką pracę (Woo)  
Woo, może nie jeżdżę w ferrari  
A jedno do drugiego tyle ma, że dużo pali (Marihuana)  
Pozdrowienia z Bali  
Pozdrawiamy przedsiębiorców leżąc pod palmami (Woo)

[Refren]

Ej, nie gadam z pałami  
Jedziemy z kurwami  
A kurwy jadą z nami, woo  
Ej, tacy zabiegani  
Robimy z pieniędzy, co?  
Origami, yeah  
Nie gadam z pałami  
Jedziemy z kurwami  
A kurwy jadą z nami, woo  
Ej, tacy zabiegani  
Robimy z pieniędzy, co?  
Origami

[Zwrotka 2]

Nie mam nic do ukrycia, chowa to się narkotyki  
Pierdoli się policję i kurwy z polityki  
Rzucamy wam prezenty jak wujkowie z Ameryki  
To Ferrari składa wers, mordo, wrzucić to na głośniki, ej  
Święty sakrament, nigdy nie jaramy sami  
Nie wyglądam na księdza, a wiernych mam pod drzwiami (Jazda z kurwami)  
Towar buja tak, że suki trzęsą pośladkami  
I właśnie przez te fale jaram weed z koleżankami, ej  
Spoko mała, cały czas robię ten papier  
On wpływa mi na konto nawet wtedy kiedy chrapię  
On wpływa mi na konto kiedy nie mam miejsca w szafie  
Pierdolę te ikisy, nie chcę ich mieć tu na mapie  
Chcę je wszystkie, suki zajebiste  
Rzucam jagodziary jak Domino's ser na pizzę  
On mówi po koncercie, że chce ze mną picture

Nie mam czasu mała, przecież trzeba robić biznes

[Refren]

Ej, nie gadam z pałami

Jedziemy z kurwami

A kurwy jadą z nami, woo

Ej, tacy zabiegani

Robimy z pieniędzy, co?

Origami, yeah

Nie gadam z pałami

Jedziemy z kurwami

A kurwy jadą z nami, woo

Ej, tacy zabiegani

Robimy z pieniędzy, co?

Origami

[Outro]

Numer zastrzeżony, wtyka, najarany skunem

Wysłałem ostrzeżenie, lubi igrać z ogniem, dureń

Strzelamy prosto w okna zawodowo czy warunek

Może wyłapać klapsa, kurwisko przegina strunę

Chodzi jak Adidas, konopia pełen wypas

Kurwy po narkotykach, waga zegar zamyka

Żółte Lambo, pika-pika, striptiz na głośnikach

Bez majtek dupy witam, nikt nie zadaje pytań

Jestem biznesmenem, mamy własne przedsiębiorstwo

Narkotykowy rynek, jak wchodzimy jest gorąco

Rozebrane szmaty, młody hustler kręci porno

Na glebę skurwysyna jak za dużo klepie mordą

Na glebę (Na glebę), AK-47

Przemysł narkotykowy jemy na śniadanie z chlebem

Na glebę (Na glebę), to nie apteka, Hebe

Przemysł narkotykowy, dzwonisz jak będziesz w potrzebie